obuz zimowy

Była sobie Kasia która pojechała, na obuz zimowy, na początku płakała za mamą , ale potem sie dobrze bawiła Pewnego razu..... Kasia obudziła sie bez majtek .. i zobaczył ją pan Emil i sie śmiał Kasia, zaczeła płakać I zobaczyła że pan Emil ma jej majtki w ręce odrazu zadawoniła do mamy , mama zadzwoniła do pana Emila i powiedziała że jest jakiś zboczony i go ochszaniła ! Potem była zła i odebrała Kasie z obozu. Kasia płakała bo Podobało jej sie na obozie zikowym. Ale mama zapisała ją na inny obuz zimowy . Tam poznała koleżanke Ele Bardso ją polubiła. I zostały najleprzymi koleżankami KONIEC

dominika222555

wydrukowano dnia: 23.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026